

Pomoc pomocą, ale nie kosztem zadłużenia

14 grudnia 2023

Kancierz Niemiec został ostro skrytykowany, proponując naruszenie dyscypliny budżetowej państwa w imię ratowania Ukrainy i pokoju w Europie.



Gasnąca na Ukrainie wojna dziwnym trafem mobilizuje Niemcy do podjęcia rozważań o wprowadzeniu nadzwyczajnych rozwiązań finansowych. Kanclerz Olaf Scholz przypisuje konieczność mobilizacji środków na cele militarne Putinowi. Zapowiedział, że Niemcy znalazły się na granicy konieczności zastosowania rozwiązania nadzwyczajnego. Propozycja ma wynikać z obowiązku zapewnienia pomocy na rzecz Kijowa, gdyż pogarszająca się sytuacja Ukrainy wymaga tego. Kanclerz Niemiec uważa, że obowiązek wsparcia wynika z potrzeby zapewnienia bezpieczeństwa Europy. Berlin zadeklarował wydatki na cele wojskowe na poziomie 8.63 miliarda dolarów w przyszłym roku, oraz bliżej nieokreśloną kwotę wspomagającą budżet Ukrainy. Poza tym 6,7 miliarda dolarów na rzecz pomocy uciekinierom ukraińskim mieszkającym w Niemczech. Scholz uważa, że przy zmniejszeniu dotychczasowego poziomu pomocy państw sojuszniczych Niemcy powinny zapobiec pogorszeniu się sytuacji na Ukrainie. Będzie to jednak wymagać wprowadzenia zmian legislacyjnych do budżetu przez zdjęcie rygoru ograniczenia poziomu zadłużenia.

W debacie parlamentarnej oświadczenie kanclerza przyjęto jako próbę zastosowania oszustwa finansowego.

Opozycja zaprotestowała, uważając praktykę prowadzącą do wprowadzania rozwiązań nadzwyczajnych za niedopuszczalną. Friedrich Merz (CDU) zarzucił kanclerzowi, że jego propozycja

rozwiązań prawnych dowodzi kryzysu zarządzania państwem, na co nie można zgodzić się, bowiem takie rozwiązania są szkodliwe. Jego ugrupowanie z pewnością nie poprze wniosku.

Alexander Dobrindt zauważył, że o pogłębiającym się dramacie wewnętrznym na Ukrainie powszechnie wiadomo od dawna. W zaistniałych okolicznościach nie ma żadnych szans na wygranie toczącej się wojny. Propozycję kanclerza Scholza podsumowano jako chęć wprowadzenia chaosu do dyscypliny budżetowej, co, szkodząc zarządzaniu Niemiec, nie podźwignęłoby Ukrainy gospodarczo. W związku z ostrą krytyką propozycji i przypisaniem kanclerzowi, że on sam staje się poważnym problemem, nie udzielono zgody na żadne „obejście” istniejącej dyscypliny zadłużenia budżetu.

Rząd Niemiec po wielu tygodniach debaty budżetowej uzyskał porozumienie co do poziomu wydatków na rok 2024. Urzędujący gabinet zobowiązał się zastosować politykę restrykcji, które nie pozwolą przekroczyć istniejącego poziomu zadłużenia. Przewidywane są więc cięcia w wydatkach wielu instytucji, w tym dopłat w ramach polityki klimatycznej. Zbrojenia oraz fundusz wsparcia dla Ukrainy pozostają wymieniane jako priorytetowe.

Tłumaczenie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net